

Sygn. akt I ACa 588/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Baran
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. S. i G. G., jako następców prawnych T. G. oraz A. G. (1), J. G., M. R. (1), W. R. (1), J. S. i małoletniego H. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Staroście (...) i Agencji(...)w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej Skarbu Państwa - Starosty (...)

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 1989/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i IV w ten sposób, że w miejsce zasądzenia wymienionych tam kwot „solidarnie” na rzecz powodów zasądza je „do niepodzielnej ręki” powodów;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od strony pozwanej Skarbu Państwa - Starosty (...) do niepodzielnej ręki powodów kwotę 18 750 zł (osiemnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Anna Kowacz-Braun SSA Barbara Baran SSA Hanna Nowicka de Poraj

Sygn. akt I ACa 588/17

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu powodowie A. G. (1), J. G., T. G., M. R. (1), W. R. (1), J. S. i małoletni H. S. działający przez przedstawiciela ustawowego matkę J. S. wnieśli o zasądzenie

solidarnie na ich rzecz od pozwanych Skarbu Państwa – Starosty (...) oraz Agencji (...) w W. kwoty 5.854.639 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania. Jednocześnie powodowie cofnęli pozew w zakresie żądania zapłaty kwoty 4.145.361 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Strona pozwana Agencja (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania.

Strona pozwana Skarb Państwa – Starosta (...) wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt I C 1989/16:

I. zasądził od strony pozwanej Skarbu Państwa – Starosty (...) na rzecz powodów A. G. (1), J. G., T. G., M. R. (1), W. R. (1), J. S. i małoletniego H. S. działającego przez przedstawiciela ustawowego matkę J. S. solidarnie kwotę 5.833.016 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 20 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwo oddalił,

III. zasądził od powodów solidarnie na rzecz strony pozwanej Agencji (...) w W. kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania,

IV. zasądził od strony pozwanej Skarbu Państwa – Starosty (...) na rzecz powodów solidarnie kwotę 4.000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania,

V. umorzył częściowo postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 4.145.361 zł,

VI. nakazał ściągnąć od strony pozwanej Skarbu Państwa – Starosty (...) na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 875,20 zł na wynagrodzenie dla biegłego sądowego.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, że dnia 21 października 1969 r. decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. wywłaszczono na rzecz państwa na cele budowlane nieruchomość I. kat. (...) o pow. 20498 m², obj. L. (...), była gm. kat. M., stanowiącą współwłasność S. R. (w części 1/2) i W. R. (2) (w części 1/2). Odszkodowanie za nieruchomość ustalono na kwotę 41.815,92 zł. Powyższe odszkodowanie miało być wypłacone na rzecz spadkobierców po S. R. (w 1/2 części – 20.907,96 zł) i spadkobierców po W. R. (2) (w 1/2 części – 20.907,96 zł).

Spadek po W. R. (2) (zmarłej w dniu 21 września 1962 r.) na podstawie ustawy nabyli mąż spadkodawczyni S. R., córki spadkodawczyni A. G. (2) i R. C. oraz syn spadkodawczyni T. R. – wszyscy po 1/4 części z wyłączeniem majątku wspólnego przypadającego na spadkodawczynię, którą dziedziczą córki spadkodawczyni A. G. (2) i R. C. oraz syn spadkodawczyni T. R. – wszyscy po 1/3 części.

Spadek po S. R. (zmarłym w dniu 6 grudnia 1967 r.) na podstawie ustawy nabyli wprost córki spadkodawcy A. G. (2) i R. C. oraz syn spadkodawcy T. R. – wszyscy po 1/3 części.

Spadek po A. G. (2) (zmarłej w dniu 17 lutego 1999 r., córce S. i W. R. (2)) na podstawie ustawy nabyli wprost: mąż K. G., syn J. G., syn A. G. (1) oraz syn T. G. – każdy w 1/4 części.

Spadek po K. G. (zmarłym w dniu 30 grudnia 2001 r.) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 24 czerwca 2000 r. nabył w całości jego syn T. G..

Spadek po zmarłej w dniu 24 kwietnia 1991 r. R. C. nabyły jej dzieci E. C. i K. W. (1) z domu C. po 1/2 części każdy z nich.

Spadek po K. W. (2) (zmarłej w dniu 13 maja 1993 r.) na podstawie ustawy nabył w całości jej syn T. W.. Spadek po T. W. (zmarłym w dniu 20 grudnia 2001 r.) na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 19 sierpnia 2001 r. nabył w całości E. C..

E. C. zmarł dnia 14 listopada 2009 r. (syn J. i R. C.), a spadek po zmarłym nabyli z dobrodziejstwem inwentarza na podstawie testamentu z dnia 15 lutego 2008 r. sporządzonego przed notariuszem J. K. do repertorium (...)J. S. w 1/2 części w stosunku do całości spadku i małoletni H. S. (syn H. S. i J. S.) w 1/2 części w stosunku do całości spadku.

Spadek po T. R. (syn S. i W., zmarły w dniu 26 lipca 2005 r.) na podstawie ustawy nabyli wprost: żona M. R. (2) oraz synowie M. R. (1) i W. R. (1) – każdy po 1/3 części.

Powódka M. R. (2) zmarła dnia 5 września 2016 r. Spadek po zmarłej nabyli wprost w udziałach wynoszących po 1/2 części jej synowie W. R. (1) oraz M. R. (1).

Wnioskiem z dnia 13 lutego 2000 r. T. R. zwrócił się do Starostwa Powiatowego w K. o zwrot wywłaszczonej nieruchomości.

Zawiadomieniem z dnia 29 maja 2000 r. Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i (...) Starostwa Powiatowego w K. zawiadomił Agencję (...) w K., że na wniosek T. R. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w trybie art. 136 ust. 3 u.g.n. w sprawie zwrotu parceli poł. w m. M. gm. W. l. kat. (...) wywłaszczonej na rzecz Skarbu Państwa. Zawiadomienie zostało odebrane w dniu 6 czerwca 2000 r.

Pismem z dnia 5 października 2000 r. Starostwo Powiatowe w K. poinformowało zarząd (...) S.A. w K. o toczącym się postępowaniu w przedmiocie żądania zwrotu wywłaszczonego terenu. Pismo zostało odebrane w dniu 10 października 2000 r.

W dniu 9 kwietnia 2001 r. Agencja (...) w W. przeniosła na rzecz spółki (...) S.A. w K. własność niezabudowanej nieruchomości składającej się z działek nr (...).

Następnie spółka (...) LTD sp. z o.o. w K. nabyła wszelkie nieruchomości będące własnością spółki (...) S.A. w K. w następstwie przejęcia tej spółki, na podstawie uchwały zarządu spółki (...) LTD sp. z o.o. z dnia 11 października 2005 r. w przedmiocie połączenia, podjętej w trybie art. 516 § 6 k.s.h., a także uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy spółki (...) S.A. w K. z tego samego dnia, w przedmiocie połączenia. Sąd Rejonowy (...)w Krakowie postanowieniem z dnia 17 października 2005 r. dokonał wpisu przejęcia spółki (...) S.A. w K. przez spółkę (...) LTD sp. z o.o. w K.. Dnia 22 marca 2006 r. spółka (...) LTD sp. z o.o. w K. przeniosła własność nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) na rzecz (...) sp. z o.o. w W..

Kolejną umową z dnia 9 marca 2007 r. zawartą w formie aktu notarialnego spółka (...) S.A. w K. (która to spółka powstała z połączenia w trybie art. 492 § 1 k.s.h. ze spółką (...) LTD sp. z o.o. w K. poprzez przeniesienie całego majątku spółki (...) LTD sp. z o.o. w K. na spółkę (...) S.A. w K.) przeniosła własność nieruchomości składającej się m. in. z działki nr (...) na rzecz spółki (...) sp. z o.o. w W..

(...) objęte ww. umowami przeniesienia własności obejmowały swym zakresem nieruchomości uprzednio oznaczone jako parcela l. kat (...), obj. L. (...), była gm. kat. M., a stanowią obecnie własność spółki (...) sp. z o.o.

Postanowieniem Starosty (...) z dnia 29 grudnia 2008 r. zawieszono z urzędu postępowanie w sprawie zwrotu nieruchomości do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego polegającego na ustaleniu przez sąd powszechny ważności umów sprzedaży nieruchomości objętych Rep. (...) Rep. (...), Rep. (...) Przeprowadzone postępowanie dowodowe w przedmiotowej sprawie wykazało, że parcela l. kat. (...), b. gm. kat. M., wywłaszczona na rzecz Skarbu Państwa w 1969 r., stała się zbędna dla celu uzasadniającego jej wywłaszczenie, a przeszkodą do jej zwrotu na rzecz spadkobierców poprzednich właścicieli jest stan prawny tej nieruchomości.

Powód T. G. w dniu 19 lipca 2010 r. złożył w tutejszym Sądzie pozew przeciwko Agencji (...), (...) S.A. w (...) sp. z o.o. w W. o ustalenie nieważności umów zawartych w formie aktu notarialnego w dniu 9 kwietnia 2001 r. (Rep. (...)), w dniu 22 marca 2006 r. (Rep. (...)), w dniu 9 marca 2007 r. (Rep. (...)). Wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 31 stycznia 2013 r. powództwo zostało oddalone. Następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie oddalono apelację od ww. wyroku. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 9 grudnia 2014 r. oddalił skargę kasacyjną T. G., sygn. akt III CSK 20/14.

Decyzją z dnia 10 grudnia 2015 r. Starosta (...) orzekł o odmowie zwrotu części działek: nr (...) o pow. 3,5170 ha (...), nr(...) o pow. 3,8350 ha (...) i nr (...) o pow. 1,8389 ha (...), poł. w obr. M. Gmina W., w granicach wywłaszczonej parceli l. kat. (...) b. gm. kat. M. – na rzecz: M. R. (2), M. R. (1), J. S., H. S., W. R. (1), J. G., A. G. (1) oraz T. G.. W treści uzasadnienia wskazano m.in., że parcela l. kat. (...) b. gm. kat. M. od samego początku była zbędna na cel określony w decyzji wywłaszczeniowej w rozumieniu przepisu art. 137 ust. 1 u.g.n. i w związku z tym należałoby orzec o jej zwrocie na rzecz spadkobierców poprzedniego właściciela. Przedmiotowa decyzja jest ostateczna.

Wartość rynkowa prawa własności do parceli l. kat. (...) o powierzchni 2,0498 ha, stanowiącej obecnie część działek ewidencyjnych nr (...), położonej w M., gmina W., powiat (...), według stanu na 1969 r. czyli datę wywłaszczenia i cen obecnych tj. na luty 2016 r. wynosi 4.876.679 zł.

Wartość rynkowa prawa własności ww. parceli według stanu w okresie lat 2000 – 2007 i cen obecnych tj. na luty 2016 r. wynosi 5.854.639 zł.

Zwaloryzowana na 2016 r. wysokość odszkodowania określonego w decyzji wywłaszczeniowej wynosi 21.623 zł.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy zgłoszony przez pozwanego Skarb Państwa – Starostę (...) o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii innego biegłego ds. szacowania nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości według stanu i cen z daty wydania decyzji wywłaszczeniowej na okoliczność ustalenia zwaloryzowanej wartości odszkodowania poprzez ustalenie siły nabywczej pieniądza co do zakupu 1 m² nieruchomości w dacie wywłaszczenia i ustalenia odszkodowania tj. jaką powierzchnię nieruchomości mogliby nabyć poprzednicy prawni powodów w 1969 r. za kwotę wypłaconego odszkodowania oraz ile jest dzisiaj warta taka sama powierzchnia. Sąd I instancji wyjaśnił, że wniosek ten oddalono, ponieważ szkoda została poniesiona przez powodów nie na datę dokonanego wywłaszczenia przedmiotowej nieruchomości, ale na datę umowy sprzedaży, która miała miejsce w 2001 r. Wtedy bowiem powodowie utracili możliwość dokonania na ich rzecz fizycznego zwrotu tej nieruchomości.

Oceniając powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części co do kwoty 5.833.016 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 20 grudnia 2016 r. (dnia wyrokowania) do dnia zapłaty. Kwota ta została zasądzona od pozwanego Skarbu Państwa – Starosty (...), natomiast powództwo oddalono w stosunku do Agencji (...) w W.. Powództwo zostało także oddalone w zakresie żądania zasądzenia ustawowych odsetek za okres wcześniejszy niż data 20 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy przytoczył art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r., poz. 1774 j.t.), zgodnie z którym nieruchomość wywłaszczona nie może być użyta na cel inny niż określony w decyzji o wywłaszczeniu, z uwzględnieniem art. 137, chyba że poprzedni właściciel lub jego spadkobierca nie złożą wniosku o zwrot tej nieruchomości. W razie powzięcia zamiaru użycia wywłaszczonej nieruchomości lub jej części na inny cel niż określony w decyzji o wywłaszczeniu, właściwy organ zawiadamia poprzedniego właściciela lub jego spadkobiercę o tym zamiarze, informując równocześnie o możliwości zwrotu wywłaszczonej nieruchomości (art. 136 ust. 2 u.g.n.). Poprzedni właściciel lub jego spadkobierca mogą żądać zwrotu wywłaszczonej nieruchomości lub jej części, jeżeli, stosownie do przepisu art. 137, stała się ona zbędna na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu. Z wnioskiem o zwrot nieruchomości lub jej części występuje się do starosty, wykonującego zadanie z zakresu administracji rządowej, który zawiadamia o tym właściwy organ. Warunkiem zwrotu nieruchomości jest zwrot przez poprzedniego właściciela lub jego spadkobiercę odszkodowania lub nieruchomości zamiennej stosownie do art. 140 (art. 136 ust. 3 u.g.n.).

Sąd I instancji powołał także art. 137 ust. 1 u.g.n., który stanowi, że nieruchomość uznaje się za zbędną na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu, jeżeli: (1) pomimo upływu 7 lat od dnia, w którym decyzja o wywłaszczeniu stała się ostateczna, nie rozpoczęto prac związanych z realizacją tego celu albo (2) pomimo upływu 10 lat od dnia, w którym decyzja o wywłaszczeniu stała się ostateczna, cel ten nie został zrealizowany.

Sąd Okręgowy wskazał, że w toku postępowania administracyjnego toczącego się przed Starostą (...) w sprawie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości jednoznacznie wykazano, że parcela l. kat. (...), b. gm. kat. M., wywłaszczona na rzecz Skarbu Państwa w 1969 r., stała się zbędna dla celu uzasadniającego jej wywłaszczenie (budowa magazynów) w rozumieniu art. 137 ust. 1 omawianej ustawy. Co więcej, nieruchomość ta już od samego początku była zbędna na cel określony w decyzji wywłaszczeniowej z przyczyn szeroko wyjaśnionych w decyzji Starosty (...) o odmowie zwrotu nieruchomości z dnia 10 grudnia 2015 r. W toku niniejszego postępowania żadna ze stron pozwanych nie kwestionowała ww. ustaleń.

Sąd I instancji podkreślił, że o zamiarze użycia wywłaszczonej nieruchomości lub jej części na inny cel niż określony w decyzji o wywłaszczeniu, właściwy organ nie zawiadomił poprzedniego właściciela, czy jego spadkobierców oraz nie informował o możliwości zwrotu wywłaszczonej nieruchomości. Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższy obowiązek spoczywał na Staroście (...), bowiem na gruncie ustawy o gospodarce nieruchomościami przez właściwy organ należy rozumieć starostę, wykonującego zadanie z zakresu administracji rządowej, w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa oraz organ wykonawczy gminy, powiatu i województwa w odniesieniu do nieruchomości stanowiących odpowiednio własność gminy, powiatu i województwa (art. 4 pkt 9 u.g.n.).

Sąd I instancji zaznaczył, że wywłaszczona nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa do momentu jej sprzedaży w dniu 9 kwietnia 2001 r. Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl art. 6 ustawy z dnia 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz Agencji (...) (Dz. U. z 1996 r. Nr 90, poz. 405 ze zm., uchylonej z dniem 1 października 2015 r.) Skarb Państwa powierzył Agencji wykonywanie prawa własności i innych praw rzeczowych na jego rzecz w stosunku do mienia, o którym mowa w art. 2. Zaś zgodnie z art. 2 te same ustawy mienie, o którym mowa w art. 1 pkt 1 i 2 (tj. mienie Skarbu Państwa będące w trwałym zarządzie jednostek organizacyjnych podległych Ministrowi Obrony Narodowej albo ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych lub przez nich nadzorowanych, a także inne mienie będące we władaniu tych jednostek, niewykorzystywanym do realizacji ich zadań; 2) mienie pozostałe po likwidacji państwowych osób prawnych, dla których organem założycielskim lub organem nadzoru był Minister Obrony Narodowej lub minister właściwy do spraw wewnętrznych), obejmuje wszystkie prawa majątkowe przekazane Agencji (...) na zasadach i w trybie określonym w ustawie. W ocenie Sądu Okręgowego, każda czynność cywilnoprawna Agencji, dotycząca mienia powierzonego jej zgodnie z art. 6 ww. ustawy jest czynnością Skarbu Państwa, a w konsekwencji stroną umów cywilnoprawnych zawieranych przez Agencję (...) odnośnie mienia powierzonego jest Skarb Państwa jako właściciel, a ustawowe umocowanie Agencji polega zaś na reprezentowaniu Skarbu Państwa (tak decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego we W. z dnia 11 kwietnia 2006 r., sygn. akt SKO 4011/134/06). Nadto Sąd I instancji wskazał, że w myśl art. 8 ust. 3 powołanej ustawy, Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Agencję przysługuje prawo własności lub inne prawa, uzyskane z tytułu zbycia lub obciążenia prawem rzeczowym bądź innym prawem mienia Skarbu Państwa, o którym mowa w art. 2. Sąd Okręgowy nadmienił również, że Agencja (...) w W. przy zawieraniu umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 9 kwietnia 2001 r. – jak wynika z treści aktu notarialnego – działała w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa.

Z powyższego Sąd I instancji wywiódł, że nieruchomości stanowiły własność Skarbu Państwa, a Agencji (...) jedynie powierzono wykonywanie praw własności, a zatem to Starosta (...) winien był poinformować poprzednich właścicieli lub spadkobierców wywłaszczonej parceli o możliwości jej zwrotu. Tym samym nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia pozwanego Skarbu Państwa – Starostwa (...), że na Agencji (...) ciążył obowiązek zawiadomienia o możliwości zwrotu nieruchomości uprawnionym. Skarb Państwa – Starosta (...) nie tylko nie dopełnił tego obowiązku, ale posiadając wniosek T. R. (powoda) o zwrot przedmiotowej nieruchomości nie podjął żadnych skutecznych czynności, aby zwrócić tę nieruchomość jej prawowitym właścicielom.

Sąd I instancji wskazał, że wniosek o zwrot wywłaszczonej nieruchomości złożono w dniu 13 lutego 2000 r., o czym Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i (...) Starostwa Powiatowego w K. zawiadomił pismem z dnia 29 maja 2000 r. Agencję (...) w K. (zawiadomienie odebrano w dniu 6 czerwca 2000 r.). Ponadto o fakcie złożenia wniosku Starostwo Powiatowe w K. pismem z dnia 5 października 2000 r. poinformowało zarząd (...) S.A. w K.. Pomimo działań Starostwa Powiatowego w K., Agencja (...) działająca w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa oraz ww. spółka zawarły w dniu 9 kwietnia 2001 r. umowę przeniesienia własności nieruchomości.

Sąd Okręgowy podkreślił, że Starosta (...) ustalił w toku postępowania administracyjnego precyzyjnie cel wywłaszczenia jaki miał być zrealizowany na przedmiotowej parceli. Co więcej, ustalono, że wywłaszczona parcela od samego początku była zbędna na cel określony w decyzji wywłaszczeniowej. Przeszkodą do jej zwrotu przez Starostę (...) na rzecz spadkobierców poprzednich właścicieli okazał się aktualny stan prawny nieruchomości. Warunkiem zwrotu nieruchomości jest władanie nieruchomością przez Skarb Państwa lub jednostkę samorządu terytorialnego, natomiast część działek nr (...) ((...)), nr (...) ((...)) i nr (...) ((...)), poł. W obr. M. gm. W., w granicach wywłaszczonej parceli kat. (...) b. gm. kat. M. – stanowi własność innego podmiotu niż Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego, tj. (...) sp. z o.o. w W..

W ocenie Sądu I instancji, ustawowy zakaz użycia wywłaszczonej nieruchomości na cele inne niż określone w decyzji o wywłaszczeniu obejmuje także zakaz rozporządzania nieruchomością w drodze czynności prawnej, w wyniku której uprawnienie do korzystania z nieruchomości przechodzi na inną osobę. Odwołując się do cytowanej w uzasadnieniu literatury Sąd Okręgowy wskazał, że w przypadku gdy wbrew zakazowi nastąpiło rozporządzenie prawem do wywłaszczonej nieruchomości, konieczne jest uregulowanie stanu stosunków prawnych na nieruchomości w taki sposób, aby organ administracji miał ją w swoim władaniu i by mógł rozporządzać nią w wykonanej realnie decyzji o zwrocie nieruchomości.

Dalej Sąd Okręgowy przytoczył pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2005 r., sygn. akt I CK 130/05, zgodnie z którym utrata możliwości uzyskania zwrotu wywłaszczonego prawa może stanowić szkodę. Jednocześnie Sąd I instancji zauważył, że powodowie nie upatrują źródła szkody w decyzji wywłaszczeniowej, ale w zachowaniu pozwanych polegającym na sprzedaży przedmiotowej nieruchomości osobom trzecim po złożeniu przez powodów wniosku o zwrot nieruchomości w trybie przewidzianym przez ustawę o gospodarce nieruchomościami. Zdaniem Sądu Okręgowego, powodowie ponieśli szkodę w 2001 r., ponieważ wtedy nieruchomość została sprzedana pierwszemu podmiotowi.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że art. 417 k.c. znajduje zastosowanie, o ile szkoda wyrządzona została „przy wykonywaniu władzy publicznej”. Przepis ten dotyczy wyłącznie skutków funkcjonowania państwa i jednostek samorządu terytorialnego w sferze określanej mianem imperium, a więc działań lub zaniechań polegających na wykonywaniu funkcji władczych, realizacji zadań władzy publicznej. Dalej Sąd I instancji wskazał, że w literaturze wyrażany jest pogląd, utożsamiający tę przesłankę z pojęciem bezprawności, które obejmuje nie tylko zachowania naruszające normy prawne, ale i zasady współżycia społecznego. Dla ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych, obok zdarzenia sprawczego, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, a więc szkody i związku przyczynowego. Art. 417 k.c. statuuje odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, a zatem nie jest konieczne ustalenie winy podmiotu dla przypisania mu odpowiedzialności. Podmiotami odpowiedzialnymi za szkodę wyrządzoną niezgodnymi z prawem zachowaniami władz publicznych są wyłącznie osoby prawne wykonujące władzę publiczną: Skarb Państwa, jednostki samorządu terytorialnego oraz inne osoby prawne, wykonujące z mocy prawa władzę publiczną (art. 417 § 1 k.c.), a także osoby prawne, którym zlecono wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej, na podstawie porozumienia (art. 417 § 2 k.c.). Przepis art. 417 § 1 k.c. wskazuje odpowiedzialność tych podmiotów, których kompetencja do wykonywania władzy publicznej jest już wkomponowana w strukturę danej osoby prawnej i wiąże się ex lege z danym rodzajem osoby prawnej.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że powodowie ponieśli szkodę przez niezgodne z prawem zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej przez Starostę (...), co uzasadnia odpowiedzialność Skarbu Państwa – Starosty (...). Sąd podkreślił, że z mocy art. 136 u.g.n. obowiązek zawiadomienia o możliwości zwrotu wywłaszczonej nieruchomości oraz wydanie ewentualnej decyzji w przedmiocie zwrotu, ciążył na Staroście (...). Jednocześnie Sąd zauważył, że parcela już od samego początku była zbędna na cel określony w decyzji wywłaszczeniowej, a mimo to postępowanie w przedmiocie zwrotu zostało wszczęte dopiero wskutek wniosku osób uprawnionych w 2000 r., a nie wskutek zawiadomienia przez właściwy organ. Dalej Sąd I instancji wywiódł, że Skarb Państwa – Starosta (...) jest podmiotem odpowiedzialnym na zasadzie ryzyka, a zatem okoliczność braku winy (niedysponowanie faktyczne nieruchomością i jej sprzedaż przez Agencję (...) w K., uniemożliwiająca zwrot nieruchomości pomimo istnienia przesłanek prawnych ku temu) nie uchyla jego odpowiedzialności. Tym bardziej, że to Skarb Państwa był właścicielem przedmiotowej nieruchomości i tylko on jako właściciel mógł podjąć działania zamierzające do zwrotu tej nieruchomości na rzecz powodów. Sąd Okręgowy podkreślił również, że podpisując umowę z dnia 9 kwietnia 2001r. Agencja (...) działała w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa.

W ocenie Sądu I instancji, pomiędzy opisanym zachowaniem strony pozwanej a szkodą w postaci niezwrócenia nieruchomości na rzecz powodów zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Gdyby strona pozwana bezzwłocznie ustaliła, że wywłaszczona nieruchomość jest zbędna na cel określony w decyzji wywłaszczeniowej, zawiadomiła o tym powodów oraz podjęła inne działania na rzecz uregulowania stanu stosunków prawnych na nieruchomości w taki sposób, aby organ administracji miał ją w swoim władaniu i by mógł rozporządzać nią w wykonalnej realnie decyzji o zwrocie nieruchomości, nie byłoby przeszkód ku zwrotowi nieruchomości na rzecz powodów, a zatem powodowie nie ponieśliby szkody. Tym bardziej, że stosownie do treści art. 35 § 1 k.p.a. organy administracji publicznej obowiązane są załatwiać sprawy bez zbędnej zwłoki. Zaś w myśl § 3 tego przepisu załatwienie sprawy wymagającej postępowania wyjaśniającego powinno nastąpić nie później niż w ciągu miesiąca, a sprawy szczególnie skomplikowanej – nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od dnia wszczęcia postępowania. W kontekście treści tego przepisu Sąd Okręgowy zauważył, że wniosek T. G. został wniesiony w dniu 13 lutego 2000 r., zaś umowa sprzedaży przedmiotowej nieruchomości została zawarta w dniu 09 kwietnia 2011 r., a więc 14 miesięcy po wniesieniu wniosku o zwrot nieruchomości. Wobec powyższego, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że wyłącznie odpowiedzialnym za zaistniałą szkodę na rzecz powodów jest Skarb Państwa – Starosta (...), a Agencja (...) w W. nie ponosi odpowiedzialności w tej sprawie. Zdaniem Sądu Okręgowego, pomiędzy opisanym zachowaniem pozwanego Skarbu Państwa – Starosty (...) a szkodą w postaci niezwrócenia nieruchomości na rzecz powodów zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Gdyby pozwany Skarb Państwa nie dokonał sprzedaży przedmiotowej nieruchomości (tj. Agencja działająca w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa), nie byłoby przeszkód w zwrocie tej nieruchomości na rzecz powodów, a zatem powodowie nie ponieśliby szkody.

Sąd Okręgowy wskazał, że do grona spadkobierców po W. i S. R. należą: T. G., J. G., A. G. (1), J. S., H. S., M. R. (1) i W. R. (1). Jednocześnie Sąd zauważył, że ustalona w toku postępowania wartość rynkowa prawa własności ww. parceli według stanu na 2001 r. i cen obecnych wyniosła kwotę 5.854.639 zł, zaś zwaloryzowana na 2016 r. wysokość odszkodowania określonego w decyzji wywłaszczeniowej wyniosła 21.623 zł. W ocenie Sądu Okręgowego, powództwo jest zasadne co do kwoty wartości rynkowej nieruchomości pomniejszonej o zwaloryzowaną wysokość odszkodowania wypłaconą spadkobiercom. Sąd I instancji, odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2015 r., sygn. akt V CSK 708/14, wskazał, że art. 363 § 2 k.c. odczytywany musi być w powiązaniu z art. 363 § 1 k.c., w którym poszkodowanemu – co do zasady – pozostawiono wybór sposobu naprawienia szkody – w formie restytucji bądź w formie pieniężnej. Zrównanie obydwu form przywrócenia równowagi zakłóconej szkodą oznacza, że odszkodowanie powinno w formie pieniężnej rekompensować ten sam zakres utraty wartości, który w wypadku przywrócenia stanu poprzedniego wymagałby odtworzenia. Decyduje więc stan rzeczy z chwili poniesienia szkody, oceniany całościowo, obiektywnie, pod kątem wszelkich sposobów wykorzystania przedmiotu dotkniętego szkodą i wpływu tych możliwości na wartość szacowaną już jednak według cen z chwili ustalania odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Przyjęcie zasady, że szkodę ustala się według cen z daty orzekania o odszkodowaniu powoduje, że wierzyciel nie ponosi negatywnych skutków spadku wartości pieniądza w okresie od wymagalności zobowiązania do orzekania o obowiązku zapłaty przez dłużnika i w konsekwencji jego

szkoda podlega całkowitemu zaspokojeniu, szczególnie wówczas, kiedy odszkodowanie ustalone według cen z chwili orzekania jest wyższe niż określone na chwilę wymagalności. W przedmiotowej sprawie szkoda została poniesiona przez powodów już w 2001 r. kiedy podpisano pierwszą umowę sprzedaży na rzecz spółki (...), a wartość rynkowa prawa własności przedmiotowej nieruchomości według stanu na 2001 r. i cen obecnych tj. na luty 2016 r. wynosi 5.854.639 zł. Biegła sądowa rzeczoznawca majątkowy dr E. H. w ustnych wyjaśnieniach złożonych na rozprawie w dniu 4 listopada 2016r. potwierdziła, że wartość tej nieruchomości na 2001 r. i 2007 r. jest taka sama.

Jednocześnie Sąd I instancji, nie dał wiary twierdzeniom powodów, że nie zostało im wypłacone odszkodowanie przewidziane w decyzji wywłaszczeniowej. Odwołując się do zasad doświadczenia życiowego i reguł logicznego rozumowania Sąd przyjął, że spadkobiercy S. i W. R. (2) podjęliby stosowne działania zmierzające do niezwłocznej wypłaty, gdyby nie uzyskali stosownego odszkodowania po wywłaszczeniu nieruchomości, co znalazłoby odzwierciedlenie w dokumentacji. W ocenie Sądu Okręgowego, skoro powodowie podnieśli ww. okoliczność celem uzyskania wyższego odszkodowania, spoczywał na nich ciężar dowodu na gruncie art. 6 k.c. Jednakże ogólne twierdzenie powodów nie zostały poparte stosownymi środkami dowodowymi czy to w postaci dokumentów czy to zeznań świadków.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że z powództwem wystąpili wszyscy spadkobiercy, którzy dochodzą roszczenia majątkowego wchodzącego w skład spadku. Z okoliczności sprawy wynika, że nie zostało przeprowadzone postępowanie o dział spadku pomiędzy spadkobiercami. Zgodnie z art. 1035 k.c. jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Art. 199 zd. 1 k.c. stanowi, że do rozporządzania rzeczą wspólną oraz do innych czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu, potrzebna jest zgoda wszystkich współwłaścicieli. Współuczestnictwo jakie zachodzi między spadkobiercami ma charakter materialny. Z powyższego Sąd I instancji wywiódł, że wierzytelność przysługująca powodom objęta jest wspólnością majątku spadkowego i uzasadnia zasądzenie solidarnie na ich rzecz zapłaty od pozwanych. Jednocześnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że w powołanej w uzasadnieniu literaturze wyrażono pogląd, iż wierzytelności o świadczenia podzielne objęte są wspólnością majątku spadkowego, co sprawia, iż wierzytelność zachowuje pierwotny kształt (jest nadal jednolita) i należy do niej stosować reguły dotyczące wierzytelności o świadczenia niepodzielne.

W ocenie Sądu I instancji, uzasadnione jest żądanie odsetek od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, a nie zaś od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty jak domagali się tego powodowie. Sąd Okręgowy podkreślił, że w toku postępowania ustalono wartość wywłaszczonej nieruchomości z uwzględnieniem cen na luty 2016 r., a zatem dodatkowe zasądzenie odsetek od dnia wniesienia powództwa (tj. 11 lutego 2011 r.) powodowałoby bezpodstawne wzbogacenie powodów. Toteż w części żądania zasądzenia odsetek, powództwo podlegało oddaleniu. O wysokości odsetek orzeczono na podstawie art. 481 § 1 – 2 k.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt I sentencji wyroku na podstawie powołanych przepisów.

Z uwagi na cofnięcie przez pełnomocnika powodów żądania pozwu w zakresie zasądzenia kwoty 4.145.361 zł ze zrzeczeniem się roszczenia, postępowanie w tej części zostało umorzone jak w pkt V sentencji wyroku na podstawie art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c.

O kosztach sądowych orzeczono w punkcie III i IV sentencji wyroku, na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej Agencji (...) w W. kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania – kosztów zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Starosty (...) na rzecz powodów solidarnie kwotę 4.000 zł (jako zwrot zaliczki uiszczonej przez powodów na wynagrodzenie dla biegłego sądowego). Koszty zastępstwa procesowego między powodami a pozwanym Skarbem Państwa – Starostą (...) zostały wzajemnie zniesione, ponieważ powodowie początkowo domagali się zapłaty kwoty 10.000.000 zł, a w trakcie procesu częściowo cofnęli pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 4.145.361 zł.

O pozostałych kosztach procesu orzeczono w pkt VI sentencji wyroku na podstawie art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując ściąganie od pozwanego Skarbu Państwa – Starosty (...) na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty 875,20 zł jako brakującej kwoty na wynagrodzenie dla biegłego sądowego dr E. H. (łącznie wynagrodzenie za sporządzenie opinii głównej, uzupełniającej oraz udział biegłej w rozprawie – k. 378, k. 450 i k. 500) wyniosło kwotę 4.875,20 zł, a powodowi uiszcili zaliczkę w kwocie 4.000 zł).

Od przedmiotowego wyroku apelację wywiódł pozwany Skarb Państwa – Starosta (...) zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt I, IV i VI. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 136 ust. 2 u.g.n. polegające na uznaniu, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za działania Agencji (...), polegające na zbyciu nieruchomości będącej przedmiotem niniejszego postępowania,
- naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 6 w zw. z art. 2 ustawy z dnia 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji (...)(t. j. Dz. U. z 2004 r. Nr 163, poz. 1711 ze zm.) poprzez uznanie, iż zbywając nieruchomość będącą przedmiotem niniejszego postępowania Agencja (...) działała w imieniu Skarbu Państwa,
- naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 209 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. poprzez przyjęcie, że czynność podjęta przez powoda T. G. jest czynnością zmierzającą do zachowania wspólnego prawa, co uzasadnia zasądzenie odszkodowania solidarnie na rzecz powodów; mając na względzie powyższe strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu w stosunku do powodów, z wyłączeniem powoda – T. G.,
- naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 363 § 1 k.c. polegającą na uznaniu, iż zasądzona tytułem odszkodowania kwota, stanowi odpowiednią sumę pieniężną,
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c. w z zw. z art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości według stanu i cen z daty wydania decyzji wywłaszczeniowej, ustalenia jaką powierzchnię nieruchomości mogliby nabyć poprzednicy prawni powodów za kwotę wypłaconego im odszkodowania w 1969 r. i ustalenia ile jest aktualnie warta taka powierzchnia,
- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 k.p.c. polegające na dokonaniu oceny wiarygodności i mocy dowodu opinii biegłego bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i w konsekwencji ustaleniu odszkodowania, które nie odpowiada wysokości szkody poniesionej przez powodów.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o: 1) zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie powództwa w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Starosty (...) zwrotu kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w tym zasądzenie od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych; 2) zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł, że nie można przypisywać Staroście (...) zarzutu zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, bowiem Starosta przekazał wniosek o zwrot wywłaszczonej nieruchomości zgodnie z właściwością Agencji (...), która wykonywała uprawnienia właścicielskie Skarbu Państwa do tej nieruchomości, a zatem po stronie Agencji istniała świadomość, iż następcy prawni byłych właścicieli wnoszą o zwrot nieruchomości. Zdaniem pozwanego, z treści art. 6 ustawy z dnia 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz Agencji (...) wynika, że Agencja jest podmiotem wykonującym w imieniu własnym powierzone jej uprawnienia właścicielskie. Z powyższego pozwany wywiódł, że dokonując sprzedaży nieruchomości, co do której

został zgłoszony wniosek o jej zwrot – Agencja czyniła to we własnym imieniu i dlatego ponosi za te działania odpowiedzialność.

W ocenie pozwanego, brak było również podstaw do zasądzenia odszkodowania solidarnie na rzecz wszystkich powodów, bowiem w niniejszym postępowaniu każdy ze współspadkobierców był uprawniony do samodzielnego dochodzenia odszkodowania w części wynikającej z dziedziczenia. Dodatkowo pozwany podniósł, że od dnia 9 kwietnia 2001 r. (data zbycia nieruchomości przez Agencję (...)) należy liczyć termin przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu. Skoro zaś termin przedawnienia roszczenia deliktowego nie może być dłuższy niż 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (art. 442¹ § 1 k.c.), należało przyjąć, iż roszczenie uległo przedawnieniu z dniem 9 kwietnia 2011 r., w stosunku do powodów, którzy wystąpili na drogę postępowania sądowego po tej dacie.

Pozwany zarzucił również, że Sąd I instancji nieprawidłowo ustalił wysokość odszkodowania. Jego zdaniem, miarodajna dla ustalenia wysokości odszkodowania byłaby wartość utraconej nieruchomości określona według stanu tej nieruchomości na dzień wydania decyzji wywłaszczeniowej (1969 r.) i według cen na datę wyrokowania.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Starosty (...) solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 31 lipca 2017 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie zawiesił postępowanie w niniejszej sprawie na zasadzie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. z uwagi na śmierć powoda T. G., a następnie podjął postępowanie z udziałem jego następców prawnych, tj. G. G. i K. S..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego Skarbu Państwa – Starosty (...) okazała się bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, uznając je za własne. Podkreślenia wymaga, że stan faktyczny w niniejszej sprawie był w zasadzie bezsporny. Został on ustalony przez Sąd Okręgowy w oparciu o niebudzące wątpliwości dokumenty, których żadna ze stron nie kwestionowała. Jedynym punktem spornym w zakresie ustaleń faktycznych była wartość przedmiotowej nieruchomości. Jednakże w postępowaniu apelacyjnym także i ta okoliczność nie była kwestionowana, a spór pomiędzy stronami miał charakter wyłącznie materialnoprawny i dotyczył m.in. sposobu wyliczenia szkody, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia.

Pozwany Skarb Państwa – Starosta (...) zakwestionował w apelacji swoją odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powodom co do zasady, wskazując, że ewentualną odpowiedzialność z tego tytułu mogłaby ponosić Agencja (...). Sąd Apelacyjny nie podziela argumentów przedstawionych w apelacji na poparcie tego stanowiska.

Stosownie do treści art. 136 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 115, poz. 741 ze zm.) w razie powzięcia zamiaru użycia wywłaszczonej nieruchomości lub jej części na inny cel niż określony w decyzji o wywłaszczeniu, właściwy organ zawiadamia poprzedniego właściciela lub jego spadkobiercę o tym zamiarze, informując równocześnie o możliwości zwrotu wywłaszczonej nieruchomości. Sąd Okręgowy w oparciu o treść tego przepisu trafnie przyjął, że Starosta (...), pomimo powzięcia wiadomości, że sporna nieruchomość ma zostać sprzedana na cel inny niż określony w decyzji o wywłaszczeniu, nie zawiadomił spadkobierców poprzednich właścicieli, że mogą ubiegać się o jej zwrot. Mało tego, w przedmiotowej sprawie spadkobiercy dawnych właścicieli sami wystąpili o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, jeszcze zanim została ona sprzedana, a bierność Starosty (...) uniemożliwiła im realizację tego roszczenia.

Niewątpliwie ustawa z dnia 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji (...) (Dz. U. Nr 90, poz. 405 ze zm.) w art. 6 obligowała Skarb Państwa do powierzenia Agencji (...) wykonywania prawa własności i innych praw rzeczowych na jego rzecz w stosunku do mienia, o którym mowa

w art. 2 tej ustawy. W sprawie niespornym było, że nieruchomości będąca przedmiotem niniejszego postępowania należała do tej kategorii. Niewątpliwym jest również, że w stosunku do powierzonego mienia Agencja (...) była uprawniona do wykonywania wszelkich przejawów własności wskazanych w art. 7 omawianej ustawy (takich jak gospodarowanie, utrzymywanie, uporządkowanie stanu prawnego i prowadzenie ewidencji mienia). Nie jest wątpliwe dla Sądu Apelacyjnego także i to, że przez wykonywanie praw Skarbu Państwa należy rozumieć tylko takie prawa, jakie wyraźnie przewiduje dla Agencji (...)ustawa. W świetle tych uregulowań Agencja (...) jako osoba prawna, której nabycie osobowości nastąpiło z mocy ustawy, jest, ujmując w uproszczeniu, instytucją powierniczą w stosunku do Skarbu Państwa jako właściciela mienia. To oznacza, że w wyniku przekazania mienia, o którym mowa w art. 2 ustawy, na Agencję (...)nie przeszły, co wymaga podkreślenia, jakiejkolwiek prawa rzeczowe przysługujące Skarbowi Państwa, lecz tylko kompetencja do ich wykonywania w zastępstwie Skarbu Państwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., sygn. akt V CSK 122/14, Legalis nr 1200481). Agencja (...)była więc uprawniona do sprzedaży powierzonego jej mienia w imieniu i na rachunek Skarbu Państwa. Jednocześnie, wbrew zarzutom apelacji, wraz z powierzeniem Agencji (...) wykonywania prawa własności i innych praw rzeczowych w stosunku do określonej nieruchomości na podstawie ww. ustawy, na Agencję nie przeszły żadne obowiązki Skarbu Państwa wynikające z faktu wcześniejszego wywłaszczenia tej nieruchomości. Żaden przepis prawa nie przenosi bowiem na Agencję (...) obowiązków, które ma realizować podmiot wywłaszczający, czyli w tym konkretnym przypadku Skarb Państwa, ani też nie uchyla tych obowiązków względem Skarbu Państwa.

Powyższe nie oznacza oczywiście, że Agencja (...)jest zwolniona od jakiejkolwiek odpowiedzialności w niniejszej sprawie, ale to czy i wobec kogo Agencja ponosi odpowiedzialność za swoje zaniedbania nie może być przedmiotem niniejszego postępowania z uwagi na kierunek apelacji. Tym samym, co do zasady pozwany Skarb Państwa – Starosta (...) nie zakwestionował skutecznie podstaw swojej odpowiedzialności w rozpoznawanej sprawie. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że znaczna część uzasadnienia apelacji poświęcona jest samej istocie stosunku powiernictwa. W apelacji stosunek ten przedstawiono w ujęciu historycznym. W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozważania te nie wnoszą jednak niczego istotnego do niniejszej sprawy, bowiem żadna ze stron nie kwestionuje uprawnień Agencji (...) do dysponowania powierzonym jej mieniem czy też zdolności Agencji (...)do skutecznego przeniesienia prawa własności w stosunku do tego mienia.

Mając powyższe na uwadze, uznać należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo wywiódł z treści przepisów art. 417 § 1 k.c. oraz 136 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa – Starosty (...) za szkodę wyrządzoną powodom wskutek sprzedaży wywłaszczonej nieruchomości osobom trzecim po złożeniu przez powodów wniosku o jej zwrot w trybie przewidzianym przez ustawę o gospodarce nieruchomościami.

Kolejne zagadnienie, które wymaga rozważenia w kontekście zarzutów apelacji, wiąże się z wielopodmiotowością po stronie powodowej. Z powództwem w niniejszej sprawie wystąpili bowiem spadkobiercy osób, których dotyczyła decyzja wywłaszczeniowa. Ponadto w toku postępowania zmarły dwie osoby, a w ich miejsce wstąpili kolejni następcy prawni. Sąd Okręgowy ustalił, że nie zostało dotychczas przeprowadzone postępowanie o dział spadku pomiędzy spadkobiercami i trafnie odwołał się do treści przepisu art. 1035 k.c., który stanowi, że jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem przepisów tytułu VIII księgi czwartej k.c. Z powyższego wynika, że do stosunków między współspadkobiercami znajdują zastosowanie przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, z uwzględnieniem odrębności wynikających z samej istoty spadku, jak i ze specyficznego charakteru jego poszczególnych składników.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma udzielenie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób współspadkobiercy mogą dochodzić od dłużnika wierzytelności wchodzącej w skład spadku. W sytuacji, gdyby spadkobiercy domagali się zwrotu wywłaszczonej nieruchomości, a więc spełnienia świadczenia niepodzielnego, ich łączna legitymacja nie budziłaby najmniejszych wątpliwości. Jednak w niniejszej sprawie zostało już przesądzone, że zwrot nieruchomości w naturze nie jest możliwy, a zatem powodom przysługuje wyłącznie roszczenie odszkodowawcze, które ma charakter podzielny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko,

zgodnie z którym spadkobierca jest uprawniony do dochodzenia od dłużnika udziału w wierzytelności z tytułu dziedziczenia jeżeli przypadające od dłużnika świadczenie jest podzielne. W takiej sytuacji świadczenie dzieli się stosownie do treści art. 379 § 1 k.c. na tyle części, ilu jest będących wierzycielami spadkobierców (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., sygn. akt II CZ 177/12, Legalis nr 661555 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2015 r., sygn. akt I CZ 117/14, Legalis nr 1186830). W przytoczonych powyżej orzeczeniach wskazano, że w takim przypadku pomiędzy powodami zachodzi współuczestnictwo materialne, pozbawione jednak cech jednolitości. Jednocześnie zaakcentowano, że w piśmiennictwie krytykowana jest konstrukcja dopuszczająca samodzielne dochodzenie przez spadkobiercę zaspokojenia wierzytelności spadkowej o świadczenie podzielne jako prowadząca do wyeliminowania wspólności majątku spadkowego (art. 1035 k.c.) poza przewidzianym do tego celu postępowaniem o dział spadku. Zauważono jednak, że w sytuacji, gdy z żądaniem zasądzenia sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej udziałom w spadku wystąpili zgodnie wszyscy spadkobiercy, nie ma niebezpieczeństwa działania któregokolwiek ze spadkobierców wbrew woli pozostałych, a taki sposób podziału wierzytelności spadkowej jest tożsamy z umownym, częściowym działem spadku w tym zakresie.

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt analizowanej sprawy należy wskazać, iż rację ma strona pozwana, że w niniejszym postępowaniu każdemu ze współspadkobierców przysługuje uprawnienie do samodzielnego dochodzenia odszkodowania w części wynikającej z dziedziczenia. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie stoi jednak na stanowisku, że możliwość samodzielnego dochodzenia przez każdego ze współspadkobierców przysługującego mu udziału w wierzytelności spadkowej nie oznacza takiej konieczności. Skoro w przedmiotowej sprawie nie został przeprowadzony dział spadku, a wszyscy spadkobiercy domagają się zasądzenia na ich rzecz niepodzielonej (lecz nie niepodzielnej) wierzytelności spadkowej, to świadczenie to powinno zostać spełnione do niepodzielnej ręki wszystkich powodów, nie zaś solidarnie na ich rzecz. I tylko w tym niewielkim zakresie zarzuty apelacji okazały się częściowo uzasadnione, co prowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku jak w punkcie 1 sentencji.

Na uwzględnienie nie zasługiwał natomiast zarzut przedawnienia roszczenia podniesiony w apelacji w stosunku do wszystkich powodów z wyjątkiem T. G. (aktualnie jego spadkobierców).

Odnosząc się do kwestii ewentualnego przedawnienia roszczenia na wstępie należy rozważyć od jakiej daty rozpoczyna się bieg terminu przedawnienia. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 29 maja 2014 r., sygn. akt V CSK 384/13 (LEX nr 1466215), w którym jednoznacznie stwierdzono, że przekazanie działki na cele niezgodne ze wskazanymi w decyzji wywłaszczeniowej jest czynem niedozwolonym. Byłym właścicielom przysługuje wtedy roszczenie o odszkodowanie. Bieg terminu jego przedawnienia rozpoczyna się z dniem wydania ostatecznej decyzji gminy odmawiającej zwrotu nieruchomości.

W przedmiotowej sprawie powództwo zostało wytoczone przez powoda T. G. w dniu 11 lutego 2011 r. (k. 3). Pozostali spadkobiercy złożyli oświadczenia o przystąpieniu do sprawy w charakterze powodów w dniach 19 lipca 2011 r. (k. 138) oraz 9 września 2011 r. (k. 171 – 176). Decyzja Starosty (...) z dnia 10 grudnia 2015 r., znak: GN.III.AL. (...) -12/00, o odmowie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości stała się ostateczna z dniem 5 stycznia 2016 r. (k. 423 – 434), a zatem dopiero od tej daty rozpoczął się bieg terminu przedawnienia. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c., w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 21 kwietnia 2017 r. o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji (Dz. U. Nr 1132), która weszła w życie z dniem 27 czerwca 2017 r. i znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie stosownie do art. 38 ustawy zmieniającej, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Wobec powyższego stwierdzić należy, iż wbrew stanowisku strony pozwanej, roszczenie powodów nie uległo jeszcze przedawnieniu, a wręcz przeciwnie, powództwo (w dacie wniesienia) było przedwcześnie.

Na marginesie należy zauważyć, że zarzut przedawnienia nie zasługiwałby na uwzględnienie także w razie przyjęcia, że zaproponowany przez stronę pozwaną sposób liczenia terminu przedawnienia jest prawidłowy, tj. przy założeniu, że bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w dniu zbycia wywłaszczonej nieruchomości przez Agencję (...) (tj. 9

kwietnia 2001 r.) i upływa najpóźniej z dniem 9 kwietnia 2011 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, uwzględnienie zarzutu przedawnienia (przy założeniu, że roszczenie przedawniłoby się w stosunku do wszystkich powodów z wyjątkiem spadkobierców T. G. z dniem 9 kwietnia 2011 r.) byłoby w świetle całokształtu okoliczności faktycznych niniejszej sprawy sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), bowiem z treści pozwu wynika, że intencją powoda T. G. było działanie w interesie wszystkich współspadkobierców, a pozostali powodowie uchyliby temu terminowi w bardzo niewielkim zakresie.

Ostatni z zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną dotyczył sposobu obliczenia szkody. Zdaniem pozwanego Skarbu Państwa – Starosty (...), skoro przedmiotowa nieruchomość wyszła z majątku poprzedników prawnych powodów w 1969 r. miarodajna dla ustalenia wysokości odszkodowania byłaby wartość utraconej nieruchomości określona według jej stanu na dzień wydania decyzji wywłaszczeniowej, czyli na 1969 r. i według cen na datę wyrokowania, a to zgodnie z treścią art. 363 § 2 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, także i ten zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Ponadto w myśl art. 140 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w razie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości poprzedni właściciel lub jego spadkobierca zwraca Skarbowi Państwa lub właściwej jednostce samorządu terytorialnego, w zależności od tego, kto jest właścicielem nieruchomości w dniu zwrotu, ustalone w decyzji odszkodowanie, a także nieruchomość zamienną, jeżeli była przyznana w ramach odszkodowania. Odszkodowanie pieniężne podlega waloryzacji, z tym że jego wysokość po waloryzacji, z zastrzeżeniem art. 217 ust. 2, nie może być wyższa niż wartość rynkowa nieruchomości w dniu zwrotu, a jeżeli ze względu na rodzaj nieruchomości nie można określić jej wartości rynkowej, nie może być wyższa niż jej wartość odtworzeniowa (art. 140 ust. 2). W razie zmniejszenia się albo zwiększenia wartości nieruchomości wskutek działań podjętych bezpośrednio na nieruchomości po jej wywłaszczeniu, odszkodowanie, ustalone stosownie do ust. 2, pomniejsza się albo powiększa o kwotę równą różnicy wartości określonej na dzień zwrotu. Przy określaniu wartości nieruchomości przyjmuje się stan nieruchomości z dnia wywłaszczenia oraz stan nieruchomości z dnia zwrotu. Nie uwzględnia się skutków wynikających ze zmiany przeznaczenia w planie miejscowym i zmian w otoczeniu nieruchomości (art. 140 ust. 4).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że szkoda została poniesiona przez powodów już w 2001 r., kiedy dokonano pierwszej sprzedaży przedmiotowej nieruchomości na rzecz spółki (...) S.A. i zasadnie przyjął, że szkoda ta odpowiada wartości przedmiotowej nieruchomości ustalonej według stanu na 2001 r. i cen z 2016 r. (tj. 5.854.639 zł) pomniejszonej o wysokość odszkodowania wypłaconego poprzednikom prawnym powodów na podstawie decyzji wywłaszczeniowej zwaloryzowanego na 2016 r. (tj. 21.623 zł). Z przeprowadzonej w sprawie opinii biegłej dr E. H. nie wynika zaś, aby na przestrzeni lat doszło do zmniejszenia się albo zwiększenia wartości przedmiotowej nieruchomości wskutek działań podjętych bezpośrednio na nieruchomości po jej wywłaszczeniu, co uzasadniałoby zastosowanie dyspozycji z art. 140 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I i IV w ten tylko sposób, że w miejsce zasądzenia wymienionych tam kwot „solidarnie” na rzecz powodów zasądził je „do niepodzielnej ręki” powodów, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c., zaś w pozostałym zakresie apelację oddalił jako bezzasadną, na zasadzie art. 385 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzoną kwotę złożyły się koszty zastępstwa procesowego przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, których wysokość ustalono na podstawie § 2 pkt 9 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 października 2016 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

SSA Anna Kowacz-Braun SSA Barbara Baran SSA Hanna Nowicka de Poraj